

# Trudne Teksty Biblijne

## „Gniewajcie się, lecz nie grzeszcie”

Mirosław Marczak

Jak rozumieć słowa Pawła zapisane w Liście do Efezjan 4:26? Trudność polega zarówno na istocie tego jednego wersetu jako odosobnionego i oderwanego od tego, czego wydaje się nauczać Nowy Testament, jak i na tym, że kilka wersetów dalej w tym samym liście sam Paweł pisze: „*usuńcie spośród siebie wszelką gorycz i gwałt, gniew, krzyk i oszczerstwo*” (4:31, w przekładzie Ewangelicznego Instytutu Biblijnego). Poniżej kilka istotnych uwag egzegetycznych, które mogą pomóc spojrzeć w odpowiedni sposób na ten trudny tekst.

Możliwe jest nieco inne tłumaczenie  $\acute{\omicron}\pi\upsilon\lambda\iota\zeta\epsilon\sigma\theta\epsilon$  od powszechnie przyjętego i traktowanie tego słowa jako imperatywu warunkowego: „*jeżeli jesteście rozgniewani...*” Przykładem takiego użycia trybu rozkazującego w Nowym Testamencie jest chociażby tekst z Mt. 7:7 - „*Proście, a będzie wam dane. Szukajcie, a znajdziecie. Pukajcie, a otworzą wam.*” Z semantycznego punktu widzenia dopuszczalne jest warunkowe rozumienie tych trzech imperatywów: *jeżeli będziecie prosić (a powinniście), to będzie wam dane; jeżeli będziecie szukać (a powinniście), to znajdziecie; jeżeli będziecie pukać (a powinniście), to wam otworzą*<sup>1</sup>. Rzecz w tym, że w zdaniach z imperatywem warunkowym występuje: *tryb rozkazujący + kai + tryb oznajmujący w czasie przyszłym*. Konstrukcja naszego zdania jest zupełnie inna: *tryb rozkazujący + kai + tryb rozkazujący*. Jeżeli byłby to przykład imperatywu warunkowego to byłby to jedyny taki przypadek w NT. Zatem musimy traktować  $\acute{\omicron}\pi\upsilon\lambda\iota\zeta\epsilon\sigma\theta\epsilon$  jako zwykły imperatyw, tak jak to jest oddane w większości polskich przekładów<sup>2</sup>.

Ważne jest zwrócenie uwagi na to, że słowa z 4:26<sup>3</sup> pojawiają się w kontekście, który stanowi tzw. *parenezę*. To nic innego jak seria krótkich, przynagających zdań ze słowami użytymi w trybie rozkazującym zwykle umieszczanych na końcu listu/mowy/wypowiedzi (por. 1 Tes. 5:16-22). W omawianym tekście pojawia się 8 imperatywów i 2 określenia w trybie przypuszczającym o charakterze przynaglenia. Trudno zatem nie widzieć naszego „gniewajcie się” jako część parenetycznej całości. Więcej, kontekst literacki wskazuje tutaj

<sup>1</sup> Tak najwyraźniej rozumieją to tłumacze współczesnego przekładu Nowego Testamentu (Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne, 1991), aczkolwiek nie jest jasne czy „*a powinniście*” jest elementem składowym tego zrozumienia, ponieważ nie wynika to w bezpośredni sposób z samego przekładu.

<sup>2</sup> Popowski (Vocatio, 2000) oddaje to słowo jako imperatyw przyzwalający: „*możecie mieć gniewne uczucia*” co stanowi alternatywę do „*gniewajcie się*” ale zasadniczo wskazuje na to samo.

<sup>3</sup> Podobne słowa do tych z Ef. 4:26 można znaleźć w Ps. 4:4 w greckim przekładzie Starego Testamentu, czyli tzw. Septuagincie. Słowa te, jak wydaje się wskazywać kontekst w Efezjan, najwyraźniej nie były zamierzone przez Pawła ani profetycznie, ani typologicznie. Nie jest to też analogia. Najprawdopodobniej zostały one wykorzystane po prostu jako werbalny paralelizm. Tak więc kontekst Ps. 4 nie jest pomocą w zrozumieniu naszego tekstu.

na relacje chrześcijan z innymi chrześcijanami. Jakkolwiek by tego nie rozumieć, to jest to „gniewanie się” ukierunkowane do wewnątrz w kontekście relacji wierzący-wierzący<sup>4</sup>.

Rozwiązanie dylematu może leżeć w drugiej części naszego stwierdzenia: „*niech słońce nie zachodzi nad waszym gniewem*”. Tutaj Paweł użył παροργισμῶ, a więc innego określenia niż w pierwszej części wypowiedzi. To określenie, tłumaczone również jako „gniew”, to rzadkie słowo. Zwykle odnosi się ono do „powodu prowokacji” lub „powodu złości”<sup>5</sup>. W Septuagincie słowo to użyte jest tam, gdzie jedna strona (zwykle Izrael) powoduje gniew drugiej strony (zwykle Boga)<sup>6</sup>. Paweł zatem może mieć tutaj na myśli element dyscypliny. Chodzi o to, by nie pozostawać obojętnym na grzeszne zachowanie brata czy siostry, ale rozprawiać się od razu z powodem uzasadnionego, uświęconego gniewu. Innymi słowy Paweł wydaje się mówić: „*Działaj niezwłocznie dyscyplinując swojego brata lub siostrę*”. Podobny wydzźwięk ma tekst z Mt. 18:15. Tak więc „nie grzeszcie” należałoby rozumieć w sensie „*nie grzeszcie **nie robiąc nic w tej sytuacji, ale działajcie niezwłocznie.***”

My dzisiaj czytamy ten tekst przez pryzmat naszej indywidualistycznej kultury. Nie chodzi tutaj jednak o introspekcję osoby wierzącej zastanawiającej się czy gniewa się z właściwych powodów, albo czy zgrzeszyła gniewając się. Chodzi raczej o komunikowanie tego, do czego są powołani członkowie kościoła, czyli wskazywanie na grzech. Zatem tekst ten najwyraźniej nie odnosi się do osobistej sfery gniewu ale jest sprawą zborowej dyscypliny.

Co jednak zrobić ze stwierdzeniem w 4:31? Znowu kontekst jest pomocny. Słowo „wszelka” nie wskazuje na absolutnie wszystko. To określenie powinno być raczej rozumiane jako część progresji: zgorzkniałość -> prowadzi do gwałtu, a gwałt -> prowadzi do gniewu. Mowa zatem o gniewie, który *zasadza się* na złości i zgorzkniałości.

Kiedy kościół przestaje okazywać święty gniew wobec grzechu to daje przystęp diabłu. To staje się przyzwoleniem do nieprawego życia. Dyscyplina zborowa, czy to jako formalna dyscyplina na forum całego zboru czy też jako nieformalna zachęta/przynaglenie jednego wierzącego przez drugiego, ma na celu oczyszczanie się Bożego ludu w procesie uświęcenia.

Oczywiście powyższe wyjaśnienie tego trudnego tekstu jest jednym z możliwych. Jednak proponowane tutaj wyjaśnienie słów Pawła wydaje się być najbardziej prawdopodobne biorąc pod uwagę kontekst całej wypowiedzi.

---

<sup>4</sup> por. w. 25 - „członkami jednego ciała”; w. 32 - „bądźcie jedni dla drugich...przebaczajcie sobie nawzajem”; 5:3 - „niech nawet nie będą wspomniane wśród was” oraz „to niegodne świętych”.

<sup>5</sup> por. παροργισμός w *A Greek-English Lexicon of the New Testament and Other Early Christian Literature*.

<sup>6</sup> por. Daniel Wallace w *The Best in Theology*, ed. J.I. Packer (Christianity Today, 1990), 57-74.